



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

12 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 12 czerwca 2025 r. w Warszawie  
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie  
z 9 grudnia 2021 r., I ACa 500/21,  
w sprawie z powództwa D.Ś. i D.Ś.1  
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.  
o ustalenie,

**1) oddała skargę kasacyjną,**

**2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 5400  
(pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów  
postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek  
ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia  
doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego wyroku do dnia  
zapłaty.**

[A.T.]

Dariusz Dończyk

Władysław Pawlak

Monika Koba

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 grudnia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie oddalił apelację pozwanego Bank spółki akcyjnej w W. (dalej także jako: „Bank”) od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z 28 kwietnia 2021 r., w którym Sąd ten ustalił, że umowa o kredyt mieszkaniowy z 2 października 2008 r., zawarta pomiędzy powodami D.Ś. i D.Ś.1 oraz pozwanym, jest nieważna i rozstrzygnął kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło na podzielonych i uznanych za własne przez Sąd Apelacyjny ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego.

Z ustaleń tych wynika, że w sierpniu 2008 r. powodowie, zwrócili się do pozwanego o przyznanie im kredytu hipotecznego w kwocie 200 000 zł z przeznaczeniem na rozbudowę domu mieszkalnego położonego w M. przy ulicy [...] Przed złożeniem wniosku, powód, z zawodu kierowca i powódka, bez zawodu, odbyli kilka spotkań w oddziale Banku, gdzie przedstawiono im kilka propozycji kredytu hipotecznego - w walucie polskiej i denominowanych do walut obcych, w tym do franka szwajcarskiego. Pracownicy Banku przedstawili powodom symulacje wysokości rat kredytowych dla każdego rodzaju kredytu. Okazało się, że najniższe raty były w przypadku zawarcia umowy kredytu denominowanego kursem waluty CHF, co było skutkiem niskiego oprocentowania takich kredytów.

Powodowie byli informowani o ryzyku wzrostu rat kredytowych w związku z możliwością wzrostu kursu CHF, jednakże przedstawiane im symulacje uwzględniały wahania kursu CHF maksymalnie do 20%, przy czym powodów zapewniano, że waluta szwajcarska jest stabilna. Nie przedstawiono im informacji, jak kurs CHF kształtował się w przeszłości. Warunki umowy kredytowej, która miała być zawarta, nie były negocjowane z powodami. Powodowie nie byli informowani przez pracowników Banku w jaki sposób są ustalane tabele kursowe, na podstawie których mieliby otrzymać równowartość kredytu w złotych polskich oraz w oparciu o jaki kurs mieliby płacić raty kredytowe. Sposób ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych nie był negocjowany z kredytobiorcami.

W dniu 2 października 2008 r. strony zawarły umowę kredytu „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny”. W części szczegółowej umowy (CSU) w § 2 wskazano, że kwota udzielonego kredytu wynosi 100 470 CHF i jest przeznaczona na rozbudowę domu jednorodzinnego. Kredyt został udzielony na 25 lat do 1 października 2033 r. Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka zwykła na nieruchomości powodów położonej w M. przy ul. [...] w kwocie 100 470 CHF, hipoteka kaucyjna na tej nieruchomości do kwoty 30 140 CHF, przelew wierzytelności z umowy ubezpieczenia nieruchomości oraz weksle własne in blanco.

Zgodnie z § 2 części ogólnej umowy (COU), kredyt mógł zostać wykorzystany wyłącznie na cel określony w § 2 ust. 2 CSU. W myśl § 4 ust. 1 pkt 1 i 2 COU, kredyt był wypłacany w walucie wymienialnej na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, a w walucie polskiej na sfinansowanie zobowiązań w kraju. W tym drugim przypadku, zgodnie z § 4 ust. 2 COU, stosuje się „kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów”. W myśl § 7 ust. 4 CSU, środki pieniężne na spłatę kredytu miały być pobierane z rachunku o nr przytoczonym w umowie. § 22 ust. 2 pkt 1 COU stanowił zaś, że w przypadku dokonywania spłat zadłużenia z ROR - środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymienialnej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w Banku w dniu, o którym mowa w § 7 ust. 5 CSU, według aktualnej tabeli kursów. W § 10 ust. 2 CSU wpisano, że kredytobiorcy zostali poinformowani m.in, że ponoszą ryzyko zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu.

W dniu 10 listopada 2009 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu na mocy którego zawieszono spłatę czterech rat kapitałowych i odsetek.

Według stanu na dzień 7 lutego 2020 r. powodowie w związku z zawarciem umowy wpłacili na rzecz Banku kwotę łączną 143 982,94 zł tytułem kapitału i 52 078,78 zł tytułem odsetek.

Pismem z 6 marca 2020 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 200 919,40 zł, obejmującej wszystkie kwoty wpłacone na rzecz Banku tytułem zwrotu nienależnego świadczenia w związku nieważnością umowy, która zawiera niedozwolone klauzule umowne. Pozwany odmówił realizacji żądania powodów.

Średni kurs franka szwajcarskiego w złotych NBP, liczony za miesiąc październik 2008 r., wyniósł 2,36 zł, a na 13 marca 2020 r. (dzień wniesienia pozwu) wyniósł 4,13 zł.

Sąd Apelacyjny uznał, że zgłoszone w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. są bezzasadne. Podzielił w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, że powodowie nie mieli możliwości negocjowania postanowień umowy będących elementem wzoru, którym posługiwał się pozwany. Zaakceptował także ocenę tego Sądu, że zakres udzielonych powodom informacji przez Bank w związku z obciążającym ich ryzykiem kursowym (*klauzula ryzyka walutowego*), a także zasadami stosowania *klauzuli spreadowej* był niewystarczający dla przyjęcia, że główne świadczenie stron, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 4 ust 2 Dyrektywy – które stanowi klauzula denominacyjna - zostało określone w sposób jednoznaczny.

Oceniając ponownie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy doszedł do przekonania, że powodowie nie byli w stanie zrozumieć w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotnych konsekwencji dla swoich zobowiązań finansowych wprowadzonej do umowy klauzuli denominacyjnej. Stwierdził, że pozwany wadliwie identyfikuje informacje o ryzyku kursowym z informacją o potencjalnym wpływie tego ryzyka na ujmowaną globalnie wartość zobowiązania powodów wobec Banku, a do przedstawienia takiej właśnie informacji był zobowiązany. Podkreślił, że przedstawione powodom symulacje kredytu przedstawiały tego rodzaju kredyt jako najkorzystniejszą opcję, bez prezentacji historycznych kursów walut i przy przyjęciu, że kurs CHF wzrośnie maksymalnie do 20%. Ponadto, pozwany - na którym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu - nie wykazał dowodami z zeznań zawnioskowanych świadków, jaki konkretnie zakres informacji został przekazany powodom. Jako bezzasadny ocenił zatem zarzut, że powodowie uzyskali informacje zgodne z obowiązującym w Banku standardem,

uznając za wiarygodne zeznania powodów, które zaprzeczyli twierdzeniom pozwanego w tym zakresie.

Stwierdził także, że oceny tej nie zmieniają powołane w apelacji dokumenty w postaci wniosku kredytowego, informacji o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne, a także decyzja Dyrektora kierującego Pionem Zarządzania Nieruchomości z 7 kwietnia 2008 r. w sprawie wprowadzenia procedury produktowej „Kredyt mieszkaniowy (...) hipoteczny” wraz z wyciągiem z procedury. Wobec zeznań świadków pracowników pozwanego nie sposób bowiem – w ocenie Sądu Apelacyjnego - przyjąć, by pouczenie o ryzyku, które potwierdzali powodowie w sygnowanych przez siebie dokumentach, mogło stanowić dowód rzeczywistego dopełnienia przez pracowników Banku obowiązków wynikających z przyjętych w Banku procedur wewnętrznych, abstrahując od tego, czy były one wystarczające dla spełnienia wobec konsumentów obowiązków informacyjnych. Z faktu stosowania tego rodzaju procedur w stosunku do innych klientów, którzy w tym czasie zawierali analogiczne umowy, nie ma podstaw – w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, do przyjęcia domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), że taka sytuacja miała miejsce w odniesieniu do powodów.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał także zarzut dotyczący zaniechania przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, podczas gdy - zdaniem skarżącej - okoliczności objęte tezą dowodową dotyczą istotnych kwestii i zagadnień mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że dowód ten nie byłby przydatny do ustalenia okoliczności istotnych z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Ocena abuzywności klauzul umownych powinna być bowiem oparta na analizie przez sąd postanowień umowy, a nie na badaniu przez biegłego ekonomicznych aspektów ustalania kursów przez Bank. Ponadto sformułowane przez pozwanego tezy dowodowe były w znacznym zakresie niejasne i wymagały od biegłego poszukiwania faktów a następnie dokonania ich oceny opartej na założeniach przyjętych przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego, że powodowie mają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy (art. 189 k.p.c.), skoro pozwany uznaje ich za dłużników na podstawie umowy kredytu, która nie została w całości wykonana.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego trafna jest także kwalifikacja przez Sąd Okręgowy postanowień dotyczących *spreadu* walutowego i klauzuli denominacyjnej jako dotyczących głównego przedmiotu umowy. Mogą być one jednak poddane ocenie pozwany - na którym spoczywał ciężar dowodu - nie przedstawił bowiem dowodów pozwalających na przyjęcie, że klauzule te zostały sporządzone z zachowaniem wzorców przejrzystości (art. 4 ust. 2 w zw. z art. 5 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich - dalej: „Dyrektywa”) i by były negocjowane indywidualnie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelacji, że kredyt objęty sporem był kredytem walutowym. Wskazał, że w świetle § 4 COU kredytobiorcy nie mieli wobec pozwanej roszczenia o wypłatę świadczenia kredytowego w CHF, a pozwana nie miała prawa do spełnienia świadczenia w CHF. Wprawdzie, wysokość kredytu określono w walucie obcej (CHF), ale już wysokość poszczególnych transz wypłacanych kredytobiorcom została wskazana wprost w PLN (§ 4 ust. 2 COU). Ponadto, z umowy wynika wyraźnie, że przeliczenie żądanej kwoty na walutę obcą miało znaczenie dla określenia sposobu ustalenia wysokości wypłacanej kredytobiorcom kwoty w PLN. Z perspektywy określenia wartości świadczenia kredytobiorców, klauzula denominacyjna miała natomiast służyć oznaczeniu wysokości raty, która następnie była przeliczana na PLN według kursu obowiązującego w chwili świadczenia (§ 22 ust. 2 pkt 1 COU). W przypadku opóźnienia się przez dłużników ze spłatą raty kredytowej pozwany posiadał w stosunku do powodów roszczenie o świadczenie w PLN, z uprawnieniem do przeliczenia zadłużenia przeterminowanego według kursu obowiązującego w Banku (§ 32 COU i § 7 ust. 5 CSU). Także wszystkie prowizje, opłaty i koszty udzielonego kredytu były wyrażone w PLN.

Zamiarem stron wynikającym z analizy wszystkich postanowień umownych było zatem zawarcie umowy, w ramach której powodowie uzyskają kwotę w PLN,

a nie jak twierdzi pozwany pożyczki walutowej. Okoliczność, że powodowie mieli prawo do zwrotu kredytu w CHF oceny tej nie zmienia. Uprawnienie to należy bowiem traktować jako prawo wyboru sposobu spełnienia świadczenia. Nie było ono przy tym ograniczone do CHF ale obejmowało także inne waluty wymienialne (§ 22 ust. 2 pkt 2 lit b) i pkt 3) COU). W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że zawarta przez strony umowa kredytu spełnia wszystkie cechy kredytu denominowanego, różnego konstrukcyjnie od kredytu walutowego.

Sąd Apelacyjny podzielił też stanowisko Sądu Okręgowego, że zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtowały prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały ich interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), rodząc konieczność uznania ich za niedozwolone. Abuzywność spornych postanowień umownych przejawiała się w tym, że pozwany, redagując postanowienia umowy, przyznał sobie prawo do jednostronnego ustalania w PLN wysokości rat kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego poprzez wykorzystywanie wyznaczanych przez siebie kursów kupna i sprzedaży CHF. Klauzula *spreadu* w kształcie przyjętym w umowie łączącej strony jest zatem sprzeczna z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszająca interesy powodów, skoro przez odesłanie do tabel kursowych Banku pozwala na jednostronne kształtowanie ich zobowiązania w trakcie wykonywania umowy, bez odesłania do kryteriów obiektywnych kształtowania kursu weryfikowalnego dla powodów.

Sąd Apelacyjny stwierdził także abuzywność występującej w umowie klauzuli denominacyjnej wskazując, że nakładała ona na powodów nieograniczone ryzyko umacniania się wobec PLN waluty do której kredyt był denominowany. Jednocześnie w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie podzielił stanowiska pozwanego by uczynił on zadość przedstawieniu konsumentom tej klauzuli w sposób przejrzysty i pozwalający im na podjęcie świadomej decyzji o związaniu umową o takiej konstrukcji. Argumentował, że utwierdzenie przez pracowników Banku powodów o atrakcyjności kredytu denominowanego do CHF, porzucenie na odebraniu od nich oświadczenia, że są świadomi ryzyka kursowego, a także wyłożenie materiałów informacyjnych w pomieszczeniach przeznaczonych dla klientów Banku, czy nawet ich wręczanie klientom, nie pozwala przyjąć, by powodowie zostali należycie poinformowani, że proponowany im produkt bankowy

jest wysoce ryzykowny i nie jest dla nich korzystny z uwagi na nieograniczone ryzyko kursowe, które na nich nakładał.

Tego rodzaju klauzula jest w ocenie Sądu Apelacyjnego sprzeczna z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interes powodów, z uwagi na narażenie ich na nieograniczone ryzyko walutowe w oderwaniu od wartości ich zobowiązania przy wykorzystaniu przez Bank, z naruszeniem lojalności kontraktowej, przewagi informacyjnej i organizacyjnej nad kontrahentami. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany nie mógł racjonalnie przyjmować, że powodowie po uzyskaniu wyczerpującej informacji od pracowników Banku, w drodze indywidualnych negocjacji, wyrazili by zgodę na przyjęcie na siebie nieograniczonego ryzyka kursowego.

Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko Sądu Okręgowego, że wobec abuzywności klauzuli denominacyjnej i klauzuli *spreadu* składających się na przyjęty w umowie mechanizm denominacji i braku potwierdzenia przez powodów tych klauzul, utrzymanie umowy w mocy, po usunięciu z niej niedozwolonych klauzul, nie jest możliwe.

Odwołując się szeroko do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE” lub „Trybunał”) wykluczył możliwość utrzymania umowy w mocy jako kredytu złotowego z LIBOREM lub pożyczki walutowej. Nie znalazł też podstaw do usunięcia luk w umowie po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych przez zastosowanie art. 358 § 2 k.c., art. 65 k.c., czy art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 1997 Nr 140, poz. 939, z późn. zm. - dalej: „Prawo bankowe” lub „Pr.b.”).

W konsekwencji w pełni zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego stwierdzającego nieważność umowy kredytu łączącej strony.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach postępowania kasacyjnego ewentualnie uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje wraz z kosztami postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania:
  1. art. 227 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. polegającym na pominięciu przez Sąd Apelacyjny części materiału dowodowego, zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym a konkretnie w zakresie:
    1. § 7 ust. 4 CSU w zw. z § 21 ust. 1 i § 22 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2 i 3 COU, umowy kredytu, co doprowadziło do nieuwzględnienia przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli stron faktu, że powodowie odrzucili możliwość spłaty kredytu z rachunku walutowego bądź technicznego w CHF, która to możliwości istniała od początku obowiązywania umowy, a - tym samym kwestionowane przez nich postanowienia umowne zostały indywidualnie uzgodnione tak w zakresie rachunku do spłaty, jak i zastosowania tabel kursowych Banku; nadto, mając powyższe na uwadze, po wyeliminowaniu klauzul uznanych za abuzywne, postanowienia umowy kredytu, aktualne od dnia jej zawarcia, umożliwiały jej wykonywanie w dalszym ciągu jako umowy kredytu walutowego - powodowie wiedzieli, jaką kwotę kredytu, wyrażoną w CHF, muszą zwrócić do Banku, i mogli czynić to bezpośrednio w tej walucie;
    2. § 10 ust. 2 CSU, wniosku kredytowego z 6 czerwca 2008 r., jak i zeznań świadków, w tym głównie M.C., w zakresie dotyczącym przekazanych powodom pouczeń i informacji, mających znaczenie dla ustalenia braku abuzywności kwestionowanych przez nich postanowień umownych, wobec szczegółowego i prawidłowego poinformowania powodów o ryzyku kursowym związanym z przedmiotowym produktem finansowym - zdaniem Sądu Apelacyjnego, na etapie przedkontraktowym w tym zakresie wystąpił istotny deficyt informacyjny, podczas gdy chociażby z zeznań świadka M.C. wprost wynikało, że informowała klientów o możliwym wzroście waluty CHF nawet do 4-5 zł;
    3. broszur - Informacji o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne, z poszczególnych lat, podczas, gdy z treści naruszonych norm postępowania wynika nakaz wzięcia

przez Sąd drugiej instancji pod uwagę całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego - pominięcie części dowodów miało istotny wpływ na wynik sprawy, jako że doprowadziło do błędnego wniosku, iż doszło do istotnego deficytu informacyjnego na etapie przedkontraktowym a umowa kredytu zawiera postanowienia abuzywne;

4. art. 380 w zw. z art. 227 w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. - poprzez pominięcie przez Sąd Apelacyjny ponowionego w postępowaniu odwoławczym wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości i rynków walutowych, opisanego w punkcie III ppkt 4 *petitum* apelacji pozwanego, pomimo że wniosek o przeprowadzenie tego dowodu służyć miał wykazaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i bezpośrednio przekładających się na dokonanie prawidłowej oceny potencjalnej możliwości całkowicie dowolnego ustalania przez Bank wartości kursów walut określonych w tabeli kursów walut Banku, znajdujących zastosowanie do przeliczeń walutowych dokonywanych w oparciu o zakwestionowane klauzule denominacyjne, a w konsekwencji, prowadzić do prawidłowej oceny przesłanek abuzywności określonych w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., pomimo że Sąd Apelacyjny poczynił ustalenia w tym zakresie, choć wymagały one wiedzy specjalnej, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem uniemożliwiło pozwanemu wykazanie okoliczności istotnych z punktu widzenia niniejszego postępowania, w szczególności - braku zaistnienia po stronie Banku przesłanki uznania postanowień umowy za niedozwolone, m.in. z uwagi na: znikomy uszczerbek, jaki stał się udziałem powodów w związku z przeliczeniami, dokonywanymi na gruncie umowy kredytu; nienadużywanie przez pozwanego dowolności przy ustalaniu kursów w tabelach kursowych Banku;
5. naruszenie prawa materialnego:
6. art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że klauzule, przewidujące odesłanie do kursów z tabel kursowych Banku, stanowią klauzule waloryzacyjne, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanego

przepisu na gruncie umowy kredytu prowadzi do wniosku, że w przypadku, gdy świadczenie pieniężne wyrażone jest w walucie obcej, w klauzuli waloryzacyjnej miernikiem wartości nie może być ta sama obca waluta;

7. art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r., polegającym na jego pominięciu i uznaniu, że w polskim porządku prawnym nie obowiązuje przepis dyspozytywny, który mógłby znaleźć zastosowanie do umowy kredytu i do rozliczeń dokonywanych na jej podstawie;
8. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c., poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na tym, że Sąd Apelacyjny nieprawidłowo ustalił treść przesłanki jednoznaczności klauzuli ryzyka kursowego, uznając, iż adekwatność informacji przekazanych przy zawieraniu umowy kredytu podlega ocenie *ex post*, tj. przy uwzględnieniu wiedzy z chwili obecnej, tymczasem, ocena ta powinna być dokonywana *ex ante*, tj. wyłącznie w oparciu o okoliczności istniejące na dzień zawarcia umowy kredytu (uwzględniając ówczesne prognozy wartości waluty), pomijając późniejsze, nieprzewidywalne wówczas zdarzenia (takie jak np. kryzys ekonomiczny z końca 2008 r. czy uwolnienie kursu CHF względem EURO przez Narodowy Bank Szwajcarii w styczniu 2015 r.), w konsekwencji czego przyjęto błędnie, że informacje o ryzyku, przekazane powodom, nie były wystarczające dla podjęcia świadomej i rozważnej decyzji o wyborze rodzaju kredytu i nie dawały im rozeznania co do istoty zawieranej umowy;
9. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c., poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że oceny skutków abuzywności dokonuje się na moment zawierania umowy, co jest sprzeczne ze stanowiskiem TSUE, wyrażonym między innymi w sprawie C-260/18- Dziubak, zgodnie z którym na moment zawarcia umowy dokonuje się wyłącznie oceny przesłanek abuzywności, zaś oceny skutków abuzywności klauzul dokonuje się na moment zaistnienia sporu, względnie na moment orzekania w sprawie;
10. art. 385<sup>1</sup> § 2 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Pr.b., art. 354 § 1 i 2 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Pr. b., art. 4 i 6 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw ( Dz.U. z 2011 r., Nr 165,

poz. 984 – dalej: „*ustawa antyspreadowa*”) w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy, poprzez błędną wykładnię i zastosowanie skutkujące uznaniem, że po wyeliminowaniu z umowy kredytu denominowanego w walucie obcej klauzul przeliczeniowych, odsyłających do kursów kupna i sprzedaży z tabeli kursów Banku, umowa ta nie może być dalej wykonywana poprzez spłatę w walucie obcej, a w konsekwencji, przyjęcie nieważności umowy, pomimo braku podstaw do takiej konkluzji; nadto, błędnie uznano również, że:

1. istnienie w umowie takich klauzul warunkuje byt tejże umowy w całości, podczas gdy stwierdzenie abuzywności nie wpływa na los całego zobowiązania określonego w walucie obcej, a jedynie eliminuje jeden z możliwych sposobów spłaty kredytu denominowanego, tj. poprzez spłatę w złotych wedle tabeli kursowej Banku; nie pozbawia to jednakże możliwości wykonywania umowy i spłaty kredytu denominowanego bezpośrednio w walucie CHF; w umowie powodów kwota kredytu określona była w CHF i w tej walucie kredyt mógł być spłacany, co jest zgodne z naturą łączącego strony stosunku zobowiązaniowego i treścią umowy (możliwość spłaty w CHF wynika z § 21 ust. 1 w zw. z § 22 ust. 2 pkt 2 i 3 COU); kwota kredytu została określona *expressis verbis* we franku szwajcarskim a Bank spełnił swoje świadczenie, polegające na oddaniu do dyspozycji środków pieniężnych, w momencie, kiedy umożliwił (potencjalnie) powodowi korzystanie ze środków pieniężnych (wyrażonych jako potencjał ekonomiczny we franku szwajcarskim) pod tytułem zwrotnym, tzn. w momencie, kiedy powodowi zyskali roszczenie o ich wypłatę (a nie w momencie samej wypłaty środków), w efekcie czego ewentualna abuzywność pozostaje irrelevantna dla możliwości obowiązywania umowy i jej elementów przedmiotowo istotnych;
2. nadto, nawet gdyby hipotetycznie uznać, że Bank spełnił swoje świadczenie w niewłaściwej wysokości, nie powinno rzutować to na byt całej umowy a jedynie na ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego *ex contractu*,
3. w przypadku braku akceptacji poglądu wyrażonego w zarzucie a) powyżej - abuzywność klauzul przeliczeniowych powoduje niemożność wykonywania

umowy kredytu, podczas gdy prawidłowe rozumowanie winno prowadzić do stwierdzenia, że jest ona możliwa do wykonywania bądź to w złotych w oparciu o (i) średni kurs NBP, mający *de facto* skutek proporcjonalnej sankcji, co wynika ze statystycznego charakteru tegoż kursu, bądź w walucie w oparciu o (ii) art. 69 ust. 3 Pr. b., który w chwili zaistnienia sporu i orzekania obowiązywał;

1. art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 4 Pr. b., w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 720 k.c., poprzez dokonanie przez Sąd Apelacyjny błędnej wykładni oświadczeń woli stron umowy kredytu i przyjęcie, że niezgodna z wolą stron była spłata rat bezpośrednio we franku szwajcarskim - akceptacja tego stanowiska, zdaniem Sądu I instancji, (...) skutkowałaby bowiem przyjęciem, iż strony zawarły umowę pożyczki walutowej, co w sposób oczywisty pozostawałoby w sprzeczności z jednoznaczną wolą stron”, podczas gdy nie budziło wątpliwości stron, iż zawarły umowę kredytu a nie pożyczki, natomiast uprawnienie do spłaty rat bezpośrednio w CHF wynikało z § 22 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 COU i również nie było przez strony kwestionowane, przy czym podkreślenia wymaga, że regulacja ta była, co do zasady, na korzyść konsumenta, dając powodowi swobodę w zakresie wyboru waluty płatności;
2. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c., polegające na ich błędnej wykładni, skutkującej uznaniem, że postanowienia umowy kredytu, w zakresie odwołującym się do tabeli kursów walut Banku, kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy konsumenckie, podczas gdy prawidłowa wykładnia norm zawartych w ww. przepisach, dokonana na gruncie okoliczności faktycznych sprawy, prowadzi do wniosku, że:
  1. rażąco naruszenia interesów nie może zachodzić w stanie hipotetycznym - przesłanka, o jakiej mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nie jest spełniona, gdy zachodzi jedynie dysproporcja kontraktowa, powodująca potencjalną/hipotetyczną możliwość pokrzywdzenia; prawidłowa wykładnia tej przesłanki prowadzi do wniosku, że rażąco naruszenie interesów konsumenta, co jest zgodne z wykładnią językową wskazanego przepisu, zachodzi wówczas, gdy dojdzie do

faktycznego

i zweryfikowanego wcześniej przez sąd rażącego naruszenia, tj. faktycznie wystąpi niekorzyść ekonomiczna, wcześniej zbadana poprzez porównanie zaistniałej sytuacji ekonomicznej kredytobiorcy i odniesienie jej do sytuacji ekonomicznej, jaka wystąpiłaby w przypadku zastosowania, zamiast stosowanego kursu Banku: (a) innego kursu występującego w obrocie rynkowym bądź (b) statystycznego kursu NBP, lub skorzystania z kapitału wyrażonego w złotych polskich oprocentowanego właściwą stopą procentową;

2. pominięta została ich wykładnia językowa, która prowadzi do zgodnych z logiką, dających się zaakceptować wniosków i przynosi zgodny z celem przepisu efekt tejże wykładni - nie dostrzeżono, że rażące naruszenie przyjąć musi postać dokonaną, nie zaś niedokonaną (hipotetyczną), w efekcie czego nieprawidłowo sięgnięto do innych rodzajów wykładni tegoż przepisu, w szczególności celowościowej (prokonsumenckiej), której efektem jest nieproporcjonalność sankcji i brak przywrócenia równowagi kontraktowej stron;
3. przesłanka dotycząca „ukształtowania praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami” oraz przesłanka „rażącego naruszenia interesów konsumenta” mają odmienny zakres znaczeniowy, rodzący konieczność precyzyjnego wskazania przez sąd, dlaczego naruszenie interesów konsumenckich w konkretnym przypadku ma charakter „rażący” (konieczność dokonania przez sąd gradacji tj. ustalenia stopnia naruszeń i wyjaśnienia przyczyn uznania, że w konkretnej sytuacji naruszenia te mają charakter rażący);
4. rzekoma dowolność Banku w ustalaniu wartości kursów waluty CHF ma charakter pozorny, a sposób ustalania kursów oparty jest na wieloletniej praktyce bankowej i mają one charakter uniwersalny - stosowane są do wszystkich transakcji dwuwalutowych w Banku;
5. powodowie mieli możliwość zaciągnięcia zobowiązania kredytowego w PLN, wybrali jednak kredyt denominowany do franka szwajcarskiego z uwagi na korzyści płynące z niskiego oprocentowania; to cel kredytu

determinował walutę, w jakiej świadczenie Banku zostało spełnione, powodowie zaś mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF już od momentu jej zawarcia; mieli również możliwość jego przewalutowania na PLN, np. w momencie wzrostu kursu CHF/PLN, co już samo w sobie przeczy tezie o naruszeniu równowagi kontraktowej, co zostało całkowicie pominięte przez Sąd Apelacyjny,

1. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP, jak również art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (dalej: „Traktat”), poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne ustalenie nieważności umowy kredytu - w sytuacji, gdy zastosowanie tak daleko idącej sankcji oznacza naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego, jakimi są: (i) zasada równości, (ii) zasada pewności prawa i (iii) zasada proporcjonalności, które to zasady wynikają również z art. 2 i art. 32 Konstytucji RP oraz z art. 2 i art. 3 Traktatu;
2. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 111 ust. 1 pkt 4 Pr. b., oraz z art. 4 ust. 1 Dyrektywy i ust. 2 lit. c) załącznika do Dyrektywy, poprzez ich niezastosowanie (pominięcie) przy analizie prawnej i uznanie, że samodzielne (jednostronne) kształtowanie przez Bank wartości kursów kupna i sprzedaży określonych w tabelach kursów walut należy uznać za działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumenckie, podczas gdy:
  1. art. 111 Pr. b., formułuje uprawnienie (a jednocześnie obowiązek) banku do samodzielnego, jednostronnego ustalania i publikowania kursów walut w tabelach walut obcych, tj. bez konieczności indywidualnego uzgadniania z poszczególnymi klientami ich wartości, metodologii ich ustalania i zasad publikacji,
  2. ust. 2 lit c załącznika Dyrektywy przewiduje, iż kurs waluty może być przez dostawcę (tu: Bank) ustalony w momencie dostawy (wyплаты lub spłaty kredytu) a art. 111 ust. 1 pkt 4) Pr. b., daje bankowi podstawę do ustalania kursów w tabeli banku (co oznacza, że publikowanie kursów w tabelach kursowych banku - na mocy art. 1 ust. 2 Dyrektywy - powinno być wyłączone spod oceny z perspektywy abuzywności),

3. Dyrektywa nakazuje przy ocenie abuzywności uwzględniać „rodzaj towarów lub usług” oraz wszelkie okoliczności towarzyszące (art. 4 ust. 1), co oznacza, że sąd przy ocenie abuzywności powinien wziąć pod uwagę, że postanowienia odnoszące się do indeksów rynkowych (takich jak np. kurs waluty), w umowach zawartych na kilkadziesiąt lat, nie mogą być opisane w formule algorytmu (wzoru) matematycznego,
4. wszystkie tabele kursowe funkcjonujące na rynku są cennikami i - tym samym - ustalone są w ramach swobody ustalania cen, co jednak nie prowadzi do przyjęcia ich abuzywności a kryterium dowolności ustalania kursu jest bezużyteczne dla oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych (swoboda nie oznacza dowolności),
5. nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia tabelowe były sprzeczne z dobrymi obyczajami z uwagi na hipotetyczne (choć nierzeczywiste) ryzyko, że Bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych.

Powodowie w odpowiedzi na skargę wniesli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezzasadne są zarzuty zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej.

Zarzut naruszenia art. 380 w zw. z art. 227 w zw. z art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Trafnie Sąd Apelacyjny przyjął, że wnioskowany przez pozwanego w apelacji dowód z opinii biegłego (k. 539), dotyczył okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto bowiem, że bez znaczenia jest to, w jaki sposób Bank rzeczywiście stosował abuzywne postanowienia umowne, w szczególności czy przynosiły mu one nieuzasadnione korzyści i czy opierał się na powszechnej i utrwalonej praktyce bankowej. O tym bowiem czy postanowienie jest niedozwolone decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy (art. 385<sup>1</sup> k.c.

i art. 385<sup>2</sup> k.c.). Skoro zgłoszony przez pozwanego wniosek miał zmierzać do wykazania, że kursy przez niego stosowane do rozliczenia kredytu były kursami rynkowymi, a z przysługującej mu swobody korzystał w sposób oględny, nie naruszając interesów powodów, to prowadzenie na tę okoliczność postępowania dowodowego nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy. Sąd Apelacyjny trafnie także przyjął, że ocena abuzywności zakwestionowanych przez powodów klauzul umownych należy do jego kompetencji i powinna się odbywać na podstawie tekstu umowy. Ponadto wobec objęcia przez powodów żądaniem pozwu jedynie stwierdzenia nieważności umowy kredytu, bez znaczenia było dokonywanie przez biegłego wnioskowanych przez skarżącego wyliczeń zadłużenia powodów według różnych proponowanych przez niego wariantów (k. 539 *verte*).

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 227 w zw. z art. 233 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c.

Analiza motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie potwierdza tezy, by pominął on dowody wyszczególnione przez pozwanego w punktach a-c punktu II1 zarzutów skargi. Sąd ten uwzględnił bowiem zeznania świadków pracowników pozwanego, w tym przytaczanej w skardze M.C., jak i dokumentów w postaci broszur, a także brał pod uwagę treść wniosku kredytowego i umowy stron z uwzględnieniem jej części ogólnej i szczególnej, tyle że w ramach dokonanej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyprowadził z tych dowodów inne wnioski niż oczekiwane przez skarżącego.

W konsekwencji przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że na etapie przedkontraktowym doszło do deficytu informacyjnego Banku w stosunku do powodów a zakwestionowane przez powodów klauzule umowne nie były efektem indywidualnych uzgodnień, umowa nie była bowiem przedmiotem negocjacji a powodom przedstawiono do akceptacji wzorzec umowy, było wynikiem oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a nie jego pominięcia. Zarzuty te dotyczą zatem kwestii, które uchylają się od oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398<sup>3</sup> § 3 i 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Podkreślenia przy tym wymaga, że Sądy *meriti* słusznie przyjęły, że dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień

umownych konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli w wyniku negocjacji w ramach, których konsument miał wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i zawarte w umowie na jego żądanie ( zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, niepubl.). Dokonanie natomiast przez konsumenta wyboru między różnego rodzaju umowami oferowanymi przez bank nie stanowi formy indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Wbrew założeniom skarżącego nie świadczy bowiem o rzeczywistym wpływie konsumenta na treść postanowień umowy z bankiem ( zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2024 r., I CSK 1807/23 i I CSK 1849/23, niepubl.; z 5 października 2023 r., I CSK 420/23; i z 27 kwietnia 2023 r., II CSKP 1027/22, niepubl.).

W konsekwencji możliwość wyboru przez powodów spłaty kredytu z rachunku walutowego bądź technicznego w CHF (§ 22 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 3 CCO) nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu zakwestionowanych przez powodów postanowień umowy. Ponadto, nawet gdyby powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej, a wyboru takiego nie dokonali decydując się dobrowolnie na spłatę i wypłatę kredytu w złotych polskich, to nie oznacza, że klauzula przeliczeniowa nie jest abuzywna tylko z tego powodu, że inne alternatywnie zaproponowane przez Bank rozwiązanie nie było niedozwolone.

Także stawiana przez skarżącego teza, że powodowie zostali rzetelnie pouczeni o nieograniczonym ryzyku walutowym nie tylko nie znajduje oparcia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia i opiera się na wybiórczym eksponowaniu części materiału dowodowego poddanego ocenie Sądu Apelacyjnego, ale nie bierze także pod uwagę, jakie przesłanki – prawidłowo akcentowane przez ten Sąd – muszą być spełnione by przyjąć, że konsument został należycie poinformowany o ryzyku walutowym związanym z zaciągnięciem kredytu denominowanego (indeksowanego) do waluty obcej.

Z poczynionych w sprawie ustaleń, które na etapie postępowania kasacyjnego nie mogą być kwestionowane wynika bowiem, że w stosunku do powodów nie zrealizowano nawet standardów obowiązujących w Banku. Kredyt przedstawiono im

jako atrakcyjny, eksponowano stabilność i bezpieczeństwo waluty do której kredyt był denominowany, symulacje uwzględniały natomiast wahania CHF maksymalnie do 20%.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie natomiast wyjaśniano, że okoliczność, iż każdy przeciętny, racjonalnie działający konsument zdaje sobie sprawę ze zmienności kursu walutowego w czasie nie może być identyfikowane z akceptacją nieuczciwego postanowienia umownego pozwalającego na nieograniczony wzrost zobowiązania bez jakiegokolwiek mechanizmu zabezpieczającego konsumenta i w oderwaniu od jego zobowiązania istniejącego w dacie zawarcia umowy.

W konsekwencji w odniesieniu do klauzul walutowych formalne poinformowanie o ryzyku walutowym nie jest wystarczające do uznania, że klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona jasno i jednoznacznie. Prawidłowa informacja powinna uświadamiać konsumentowi, że ryzyko silnej deprecjacji złotego jest trudne do oszacowania w perspektywie długoterminowej i pozostaje realne. Nie może zatem polegać na podawaniu informacji historycznych o wahanach waluty denominacji w okresie nieadekwatnym do czasu trwania umowy (25 lat) i upewnianiu konsumenta, że waluta denominacji jest stabilna, a zagrożenia i ryzyka jedynie hipotetyczne i nieprawdopodobne. Przeciwnie, prawidłowa informacja powinna uświadamiać konsumentowi, że może dojść do sytuacji, w której rozmiar deprecjacji waluty denominacji może spowodować utratę jego zdolności do spłaty kredytu, z czym może się wiązać poważne ryzyko utraty nieruchomości obciążonej hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu ( zob. m.in. wyroki TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19-782/19 *VB i inni przeciwko BNP Paribas Personal Finance SA oraz AV i in. przeciwko BNP Paribas Personal Finance SA, Procureur de la République*; z 20 września 2018 r., C-51/17 *OTP Bank Nyrt. I OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt. przeciwko Teréz Ilyés i Emilowi Kissowi*; z 20 września 2017 r., C-186/16 R. P. *Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA*; oraz wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl., z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 1153/22, niepubl.; z 20 lutego 2023 r., II CSKP 809/22, niepubl.;

z 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, niepubl.; i z 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24, niepubl.).

W konsekwencji nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c. dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd Apelacyjny treści przesłanki jednoznaczności klauzuli ryzyka walutowego.

Skarżący negując w ramach tego zarzutu zakres nałożonego na niego obowiązku informacyjnego nie bierze także pod uwagę, że wykładnia prawa unijnego dokonywana przez TSUE – w tym także w zakresie dotyczącym spoczywającego na Banku obowiązku informacyjnego - ma charakter deklaracyjny i jest skuteczna *ex tunc*, znajduje zatem zastosowanie – poza sytuacjami, gdy Trybunał zdecyduje się na ograniczenie skutków czasowych przyjmowanej przez siebie wykładni - także do stosunków prawnych powstałych przed wydaniem wyroku (zob. m. in. wyroki z 8 kwietnia 1976 r., 43/75, *Gabrielle Defrenne przeciwko Societe Anonyme Belge de Navigation Aerienne Sabena*, ECR 1976, s. 455 i z 6 marca 2007 r., C-292/04, *Wienand Meilicke, Heidi Christa Weyde i Marina Stöffler przeciwko Finanzamt Bonn-Innenstadt*).

Nie zasługują także na podzielenie zarzuty skargi kwestionujące abuzywność postanowień umowy kredytu odwołujących się do tabeli kursów walut Banku (*klauzula spreadu*).

W ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem – zasługujący na podzielenie pogląd - że klauzula pozwalająca na pełną swobodę decyzyjną banku przy kształtowaniu kursu waluty obcej jest klauzulą niedozwoloną, kształtując prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Postanowienia umowne uprawniające bank do jednostronnego ustalania kursów walut – tak, jak to ma miejsce w sprawie - są nietransparentne, pozwalają bowiem Bankowi na arbitralne kształtowanie kursów walut, a tym samym zapewniają mu swobodę decyzyjną odnośnie do wysokości kosztów kredytu obciążających konsumenta. Zgodnie z zasadą dobrych obyczajów koszty wynikające z zawartej z konsumentem umowy, powinny być możliwe do przewidzenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września

2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, niepubl.; z 19 września 2018 r., I CNP 39/17, niepubl.; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl.; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, niepubl.; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, niepubl.; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl.; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020 r., nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Glosa 2020, nr 4, s. 67 i n.; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl., z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, niepubl.; z 25 października 2023 r., II CKSP 820/23, niepubl.; z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, niepubl.; z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl.; z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl.; i z 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22, niepubl.).

Taki sam pogląd został wypracowany w orzecznictwie TSUE dotyczącym postanowień Dyrektywy. Podkreślono w nim, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej, stosowanego w celu obliczenia rat kredytu, w taki sposób by miał on możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (zob. m.in. wyroki z 18 listopada 2021 r., *C – 212/20, M.P., B.P. przeciwko „A”*; z 27 stycznia 2021 r., *C-229/19 i C-289/19, Dexia Nederland*; z 13 października 2022 r., *C-405/21, Nova Kreditna Banka Maribor*; z 21 września 2023 r., *C-139/22, mBank* oraz postanowienia z 30 maja 2024 r., *C-325/23, Deutsche Bank Polska* i z 18 października 2023 r., *C-117/23, Eurobank Bulgaria*).

W świetle wyżej przytoczonego orzecznictwa nie ma przy tym wątpliwości, że badanie, czy postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy nie może sprowadzać się do ekonomicznej oceny o charakterze ilościowym dokonywanej w oparciu o porównanie z jednej strony całkowitej kwoty transakcji będącej przedmiotem umowy, a z drugiej strony kosztów, które zgodnie z tym warunkiem obciążają konsumenta. Znacząca nierównowaga może bowiem wynikać z samego

wystarczająco poważnego naruszenia sytuacji prawnej, w jakiej konsument, jako strona danej umowy, znajduje się na mocy właściwych przepisów krajowych, czy to w postaci ograniczenia treści praw, które zgodnie z rzeczonymi przepisami przysługują mu na podstawie tej umowy, czy przeszkody w ich wykonywaniu, czy też nałożenia na niego dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy krajowe.

Okoliczność zatem, że uwarunkowania rynkowe ograniczały swobodę Banku w zakresie określania kursu waluty, zapobiegając zasadniczym odstępstwom od kursów stosowanych w praktyce bankowej (kursu średniego NBP), nie oznacza, iż sporne postanowienia były dozwolone. Nadal bowiem umożliwiały Bankowi czerpanie korzyści, które w istocie nie miały żadnego uzasadnienia w świetle wyłącznie waloryzacyjnego charakteru denominacji do CHF, a których rozmiar zależał od jego decyzji i polityki finansowej (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl. oraz postanowienie TSUE z 18 października 2023 r., C-117/23, *Eurobank Bulgaria*).

Odwoływanie się przez skarżącego na poparcie stanowiska przeciwnego do prawa ustalania przez przedsiębiorców cen w ramach swobody prowadzenia działalności gospodarczej i zasad kształtowania cenników przez kantory walutowe jest nieadekwatna do okoliczności sprawy. Klient decydując się na skorzystanie z usług kantoru każdorazowo zna bowiem ustalony kurs odpowiednio kupna lub sprzedaży. W rozpoznawanym przypadku powodowie musieli natomiast przystać na stosowanie kursu ustalonego przez Bank, którego w dacie zawarcia umowy nie znali.

Wbrew zarzutom skargi bez znaczenia jest także to, w jaki sposób Bank rzeczywiście stosował abuzywne postanowienia umowne, w szczególności czy przynosiły mu one nieuzasadnione korzyści i czy opierał się na powszechnej i utrwalonej praktyce bankowej. O tym bowiem czy postanowienie jest niedozwolone decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy. Sposób wykonywania umowy, w tym w kontekście korzystnych dla powodów różnic między kredytami złotowymi a udzielanymi w walucie (CHF), stosowany przez pozwanego kurs rynkowy przy rozliczeniach spłat, przyczyna zawarcia przez powodów umowy, interes Banku, który w relacji z konsumentami stosował klauzule niedozwolone a także ekwiwalencja

świadczeń spełnianych przez konsumentów na podstawie klauzuli abuzywnej oraz świadczeń, które spełnialiby na podstawie innej umowy zawartej z tym samym bankiem, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności.

Przesłankami stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej są bowiem brak indywidualnego uzgodnienia postanowienia umownego, jego sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta. Poza zakresem oceny pozostaje także czy konsumenci faktycznie ponieśli straty w toku wykonywania umowy oraz czy mieli faktyczną alternatywę pozwalającą na zawarcie umowy bez abuzywnych postanowień (zob. m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w jej uzasadnieniu). Obowiązkowi przedsiębiorcy, którego naruszenie może prowadzić do stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego nie odpowiada bowiem obowiązek konsumenta poczynienia wszystkich starań by zapobiec powstaniu takiego skutku, wypaczałoby to bowiem istotę ochrony konsumenckiej (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2023 r., I CSK 3526/22 i orzecznictwo przytoczone w jego uzasadnieniu).

Przeciwnie stanowisko skarżącego nie jest możliwe do zaakceptowania ze względów konstrukcyjnych oznaczałoby bowiem, że o tym czy postanowienie jest abuzywne można by dowiedzieć się dopiero po wykonaniu umowy w całości, kiedy znany jest już ostateczny sposób korzystania z danego postanowienia, co pozostawałoby w sprzeczności z podstawowymi zasadami dotyczącymi sankcji dotyczących wadliwych czynności prawnych (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w jej uzasadnieniu).

Nie budzi również żadnych wątpliwości, że treść art. 111 ust. 1 pkt 4 p.b., nie stanowi argumentu na rzecz tezy, że postanowienia dotyczące indeksacji nie były stosowane w sposób nietransparentny, skoro dotyczy jedynie samej możliwości ustalania tabel kursowych i obowiązku ogłaszania przez bank kursów walutowych. Niedozwolony charakter zakwestionowanych postanowień nie polega bowiem na

samym stosowaniu kursu banku, ale na tym, że jego wysokości kredytobiorcy nie mogli poznać przed przystąpieniem do umowy i spłatą poszczególnych rat.

Podkreślenia wymaga, że art. 111 ust. 1 pkt 4 p.b. nie stanowi przepisu ustawy w rozumieniu art. 1 ust. 2 Dyrektywy. Wyjątek wymieniony w tym przepisie wymaga bowiem, aby konkretny warunek umowy odzwierciedlał treść przepisu prawa mającego zastosowanie między umawiającymi się stronami niezależnie od ich wyboru ewentualnie mającego domyślne zastosowanie między stronami, z uwzględnieniem jego ścisłej interpretacji (zob. wyrok TSUE z 21 grudnia 2021 r., C-243/20, *DP i SG przeciwko Trapeza Peiraios* oraz wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22, niepubl. i postanowienie Sądu Najwyższego z 30 marca 2023 r., I CSK 2897/22, niepubl.). Artykuł 111 ust. 1 pkt 4 Pr.b. nie stanowi więc przepisu dyspozytywnego, który mógłby decydować o kształcie mechanizmu waloryzacyjnego w zakresie kursu walutowego miarodajnego do przeliczeń, co dopiero pozwalałoby odwołać się do domniemania, że kształt ten był wynikiem należytego wyważenia ogółu praw i obowiązków stron przez ustawodawcę i wyłączałby kontrolę abuzywności (art. 1 ust. 2 Dyrektywy). Zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 111 ust. 1 pkt 4 Pr. b., oraz z art. 4 ust. 1 Dyrektywy i ust. 2 lit. c) załącznika do Dyrektywy, nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty skargi kwestionujące stwierdzenie przez Sąd Apelacyjny nieważności umowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolity jest bowiem pogląd – z którym koresponduje stanowisko przyjęte w zaskarżonym orzeczeniu - że po wyeliminowaniu z umowy kredytu powiązanej z frankiem szwajcarskim niedozwolonych postanowień określających wysokość należności obciążającej kredytobiorcę z odwołaniem do kursu waluty obcej ustalanej jednostronnie przez bank, utrzymanie umowy kredytu, w pozostałym zakresie nie jest możliwe, co dotyczy zarówno kredytów indeksowanych jak i denominowanych w walucie obcej (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22, z 20 maja 2022 r., II CSKP 796/22; z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 722/22; z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22; z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22; z 19 stycznia 2024 r.,

II CSKP 874/22; z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22; i z 6 września 2024 r., II CSKP 1644/22).

W razie stwierdzenia – tak jak to miało miejsce w okolicznościach sprawy - abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby bowiem nie tylko do zniesienia mechanizmu denominacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty ( zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 ; wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.; z 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2023 r., I CSK 3629/22, niepubl.).

Z przyczyn wyżej podniesionych klauzule ryzyka walutowego i *spreadowa*, składające się na mechanizm denominacji kredytu do CHF w umowie łączącej strony są zatem od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść powodów, którzy mogli udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Powodowie zgody takiej nie udzielili domagając się stwierdzenia nieważności umowy. Strony pozostają jednak związane umową w pozostałym zakresie, jeżeli jest to możliwe (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Co do zasady, jeżeli sąd stwierdzi niedozwolony charakter określonego postanowienia umownego, to przyjmując jego bezskuteczność nie może uzupełnić umowy przez zmianę treści abuzywnego postanowienia. Takie uprawnienie mogłoby bowiem zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy, prowadząc do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich warunków wobec konsumentów. Byliby oni w ten sposób zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one uznane za bezskuteczne, to

umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, co pozostałoby bez wpływu na jej ważność i bez istotnego uszczerbku dla ich interesów.

Przyjęcie zatem przez Sąd Apelacyjny, że strony nie są związane stosunkiem prawnym wynikającym z umowy kredytowej nie jest sprzeczne z zasadą równości, pewności prawa i proporcjonalności sankcji, a uwzględnienie żądania pozwu nie narusza art. 5 k.c., skoro jest to efekt stosowania przez Bank praktyki w ramach której określał jednostronnie wysokość zobowiązania po zawarciu umowy i narażał powodów na nieograniczone ryzyko kursowe ( zob. m.in. wyroki TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10 *Banco Español de Crédito SA*; z 30 kwietnia 2014 r., C 26-13, *Árpád Kásler, Hajnalka Káslernè Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt*; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA* oraz wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Trafnie także Sąd Apelacyjny przyjął, że wyeliminowanie z umowy łączącej strony abuzywnych postanowień umownych nie pozwala na jej utrzymanie, co przemawia za niezwiązaniem stron stosunkiem prawnym wynikającym z umowy kredytowej i jest tożsame w skutkach z jej nieważnością.

W judykaturze Sądu Najwyższego ostatecznie przyjęto, że niedopuszczalne jest przekształcenie kredytu powiązanego z walutą obcą w kredyt złotowy oprocentowany stawką LIBOR lub WIBOR. Wyeliminowanie bowiem ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu powiązanego z walutą obcą, byłoby równoznaczne z tak daleko idącą modyfikacją umowy, że umowę taką należałoby uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, co prowadzi do wniosku, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością ( zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC – ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, niepubl.; z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22, niepubl.; z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22 i II CSKP 293/22, niepubl.; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, niepubl.; i z 24 czerwca 2022 r., II CSKP 10/22, niepubl.).

Nie jest również możliwe uznanie, że tego rodzaju kredyt należy od początku traktować jak kredyt walutowy, którego przedmiot stanowiła ustalona kwota

w walucie obcej. Przyjęcie takiego założenia byłoby bowiem sprzeczne z wolą stron umowy, w której wyraźnie przewidziano wypłatę kwoty kredytu w złotych. Podkreślenia wymaga, że kredyt denominowany do waluty obcej funkcjonalnie nie różni się od kredytu indeksowanego do waluty obcej – posłużenie się w umowie walutą obcą służyło bowiem jedynie zastosowaniu - właśnie w postaci waluty obcej - innego niż pieniądź miernika wartości, a nie transferu waluty obcej do kredytobiorcy i spełnianiu świadczeń w tej walucie.

Dostrzeżenia wymaga, że zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 1 CCO kredyt mógł być wypłacany w walucie wymienialnej jedynie na finansowanie zobowiązań kredytobiorcy poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego. W przypadku natomiast finansowania zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej – a taki był cel finansowania przyjęty przez strony - kredyt był wypłacany w walucie polskiej ( § 4 ust. 1 pkt 2) przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz obowiązującego u pozwanego ( § 4 ust. 2).

Nie zasługuje także na podzielenie stanowisko skarżącego, że w okolicznościach niniejszej sprawy istniała możliwość zastąpienia przez Sąd Apelacyjny postanowień niedozwolonych innymi i tym samym utrzymania umowy w mocy. Skarżący nie uwzględnia w tym zakresie wynikających z prawa unijnego warunków dopuszczalności substytucji klauzuli abuzywnej zgodnie z którymi, jest to możliwe tylko wtedy, gdyby brak zastąpienia narażał konsumenta, przez upadek umowy w całości, na szczególnie niekorzystne skutki, przy czym decydujące jest w tym przedmiocie zdanie konsumenta (zob. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, *Árpád Kásler, Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt*, z 3 października 2019 r., C-260/18, *Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*; z 8 września 2022 r., C -80/21, C-81/21 i C-82/21, D.B.P., i z 16 marca 2023 r., C-6/22, *M.B.,U.B., M.B. przeciwko X S.A.*, z 12 października 2023 r., C-645/22, II CSKP 545/23 R.A. i in. przeciwko *Luminor Bank AS* oraz postanowienie z dnia 17 listopada 2021 r., C-655/20, *Marc Gómez del Moral Guasch przeciwko Bankia SA*).

Wynika to z faktu, że substytucja niedozwolonego postanowienia umownego jest dopuszczalna wtedy, gdy służy ochronie interesów konsumenta, a nie

przedsiębiorcy. Ponadto opiera się ona na założeniu, że konsument, po udzieleniu mu koniecznych informacji o konsekwencjach abuzywności klauzuli i upadku umowy, jest w największym stopniu powołany do tego, aby ocenić, czy upadek umowy jest dla niego niekorzystny, czy też nie, a jego wola w tej materii powinna być respektowana i nie powinna być zastępowana decyzją sądu, chociażby sąd oceniał sytuację konsumenta odmiennie (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22 i z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22).

W konsekwencji w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że nie jest możliwe – wbrew woli konsumenta - zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego odsyłającego do kursu waluty wynikającego z tabeli bankowej odwołaniem do kursu średniego ustalanego przez NBP względnie kursu rynkowego waluty (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2022 r., I CSK 1669/22, niepubl.; wyroki Sądu Najwyższego z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22; z 10 maja 2022 r., II CSKP 163/22, II CSKP 285/22 i II CSKP 382/22, niepubl.; z 19 maja 2022 r., II CSKP 985/22; i z 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22, niepubl. ).

Wykluczyć należało także możliwość wypełnienia luki w umowach przez odwołanie do art. 69 ust. 3 Pr.b. Wejście w życie – po zawarciu umowy łączącej strony - ustawy *antyspreadowej* nie pozwala w pełni wyeliminować z umów postanowień zawierających niejasne reguły przeliczania należności kredytowych. Oceny niedozwolonego postanowienia umownego dokonuje się bowiem według stanu z chwili jej zawarcia a nie następczo (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Ponadto ustawa *antyspreadowa* nie zawiera przepisów o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby zastąpić nieuczciwe klauzule zawarte w umowie łączącej strony ani stanowić podstawy do przekształcenia istniejących stosunków prawnych ze skutkiem od daty zawarcia umowy. Stwarza jedynie podstawy do zmiany postanowień umowy na przyszłość. Nie stwarzała też podstawy do formułowania przez powodów roszczeń przeciwko Bankowi o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o zmianę postanowień umowy od chwili ich zawarcia, a umożliwia jedynie dokonanie zmiany postanowień umowy dotyczących sposobu

waloryzacji niespłaconych rat na przyszłość. Nie oznacza to jednak, że nałożyła na powodów obowiązek zachowania takiej formy spłaty albo wyłączyła możliwość zgłoszenia roszczeń powstałych na gruncie umów niespełniających wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22, niepubl.; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 10 maja 2022 r.; II CSKP 285/22, niepubl.; i z 28 października 2022 r., II CSKP 894/22 - niepubl.).

Możliwość skorzystania z mechanizmu rozliczeń określonego w art. 75 b Pr. b. i przyznanie kredytobiorcom na tej podstawie prawnej dodatkowych uprawnień nie pozbawia zatem powodów uprawnienia do kontroli abuzywności postanowień umowy i zgłoszenia roszczeń na tle umowy nie spełniającej wymagań stawianych umowom kredytowym w stosunkach z konsumentami (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C – 19/20, *I.W. i R.W. przeciwko Bankowi BPH S.A.*). Uznaniu klauzuli kursowej za abuzywną nie sprzeciwia się to, że powodowie w toku wykonywania umowy mogli wybrać bezpośrednią spłatę w walucie obcej. Znaczenie w kontekście abuzywności miałoby jedynie to, że konsument wybrał spłatę w złotych po kursie, który w dacie zawarcia umowy był mu znany.

Możliwości usunięcia luki w umowie nie stwarza także art. 358 § 2 k.c. Po pierwsze został on wprowadzony do kodeksu cywilnego z dniem 24 stycznia 2009 r. ustawą z dnia 23 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe, Dz.U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1506), dopiero po zawarciu przez strony umowy. Po drugie, dotyczy on zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, a w przypadku kredytu denominowanego do CHF waluta obca stanowi jedynie miernik wartości zobowiązania zaciągniętego w walucie polskiej i świadczeń spełnianych przez kredytobiorców w walucie obcej. Spełnienie przez Bank świadczenia w walucie obcej było od początku wyłączone, a kwota kredytu mogła być wypłacona wyłącznie w złotych. Po trzecie, zamiarem pozwanego nie było stosowanie kursu średniego NBP, lecz kursów z tabeli Banku, co miało mu zapewnić wyższy zysk ze *spreadu* walutowego. Przyjęcie, że wolą stron było stosowanie innego kursu, odrywałoby się zatem od ich rzeczywistej woli.

Powyższej oceny nie zmienia ewentualne uznanie umowy kredytowej za kreującą zobowiązanie ciągłe i przyjęcie na podstawie ogólnych reguł prawa międzyczasowego, że do takiego zobowiązania powinny mieć bezpośrednie zastosowanie przepisy wchodzące w życie w czasie trwania stosunku prawnego. Artykuł 358 § 2 k.c. w nowym brzmieniu mógłby bowiem znajdować zastosowanie wyłącznie do stosunków ciągłych istniejących w chwili jego wejścia w życie. Przyjęcie natomiast, że umowa kredytowa była nieważna lub bezskuteczna z powodu niemożności ustalenia wiążącego kursu waluty obcej w chwili jej zawarcia oznacza, że stosunek prawny nigdy nie powstał, w związku z czym nie ma przedmiotu, do którego dałoby się zastosować wymieniony przepis.

Nie można także akceptować stanowiska skarżącego, że można dokonać wykładni umów stron na podstawie art. 65 k.c., już po usunięciu z nich postanowień abuzywnych, w celu ustalenia zgodnego celu i zamiaru stron co do sposobu ustalenia kursu CHF, czy też przyjąć na tej podstawie, że wolą stron była spłata rat bezpośrednio we franku szwajcarskim. Dla rozstrzygnięcia o utrzymaniu umów w mocy nieadekwatne jest odwoływanie się do hipotetycznej woli stron – do czego sprowadza się w istocie argumentacja skarżącego - groziłoby to bowiem ryzykiem dalszego pogorszenia sytuacji strony dotkniętej nadużyciem, gdyby strona, która narzuciła niedozwolone postanowienie umowne wywodziła, że nie zawarłaby umowy z jego pominięciem.

Skarżący konsekwentnie przy tym pomija, że powodowie na etapie zawarcia umowy nie dokonali wyboru wariantu spłaty kredytu w CHF ( § 22 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 COU). Ponadto samo zapewnienie kredytobiorcy możliwości spłaty rat w walucie obcej (walucie denominacji) nie uchyla abuzywności postanowienia dotyczącego spłat rat kredytu w walucie krajowej, w wysokości zależnej od kursu waluty obcej określanego swobodnie przez Bank. Włączenie bowiem do umowy zawartej z konsumentem alternatywnych warunków dotyczących wykonania tego samego obowiązku ciążącego na konsumentce, z których jeden jest nieuczciwy, pozwala danemu przedsiębiorcy na spekulowanie, że przez brak informacji, nieuwagę lub niezrozumienie konsument wykonana dane zobowiązanie zgodnie z warunkiem, który powoduje znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 25 października 2023 r.,

II CSKP 810/23, niepubl. i z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, niepubl. oraz wyrok TSUE z 21 września 2023 r., C-139/22, mBank).

Nie do zaakceptowania jest także stanowisko skarżącego, że umowa mogła być utrzymana w mocy przez spłatę kredytu w walucie obcej (CHF). Jak wyżej wskazano powodowie na etapie zawarcia umowy nie dokonali wyboru wariantu spłaty kredytu w CHF (§ 22 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 COU). Wynikało to z faktu, że byli zainteresowani od samego początku uzyskaniem i spłatą kredytu w walucie krajowej. Sugerowane przez skarżącego rozwiązanie prowadziłoby zatem do niedopuszczalnego zniekształcenia woli stron, których zamiarem było by waluta obca pełniła w umowie jedynie rolę waloryzacyjną (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 15 września 2023 r., II CSKP 1356/22; z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1461/22; z dnia 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22; i z 31 stycznia 2025 r., II CSKP 1791/22).

Niezależnie od powyższego skarżący odwołując się do możliwości spłaty przez powodów kredytu w CHF nie uwzględnia, że Sąd Apelacyjny zakwestionował w umowie łączącej strony nie tylko klauzulę *spreadu*, ale także narażenie powodów na ponoszenie nieograniczonego ryzyka walutowego bez realizacji obowiązku informacyjnego na adekwatnym do tego ryzyka poziomie. Umożliwienie kredytobiorcom spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej ryzyka tego nie eliminuje (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, niepubl.; z 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, niepubl.; z 19 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22, niepubl.; z 9 lipca 2024 r., II CSKP 249/24, niepubl. oraz wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782/19, *BNP Paribas Personal Finance*).

Niezależnie od powyższego zgodnie z orzecnictwem TSUE art. 5 i 6 Dyrektywy należy bowiem interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że niezgodny z tym artykułem jest przepis prawa krajowego dający sądowi możliwość uzupełnienia umowy przez zmianę treści owego warunku. Możliwość taka istniałaby tylko w przypadku, gdyby stwierdzenie nieważności nieuczciwego warunku zobowiązywało sąd do

unieważnienia umowy w całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (zob. wyrok z 18 listopada 2021 r. C – 212/20, M.P., B.P. przeciwko „A” i z dnia 29 kwietnia 2021 r., C – 19/20, Bank BPH).

Z przyczyn wyżej podniesionych takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych.

Brak także możliwości zaradzenia lukom wynikającym z usunięcia nieuczciwego warunku zawartego w umowie kredytowej przez zastosowanie przepisów prawa krajowego, które mogłyby mieć zastosowanie do umowy tylko odpowiednio lub przez analogię i które odzwierciedlają regułę obowiązującą w krajowym prawie zobowiązań ( zob. wyrok TSUE z 16 marca 2023 r., C-6/22, M.B.,U.B.,M.B. przeciwko X S.A.). Takie rozwiązanie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi Dyrektywy w postaci zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, niepubl. i z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 12 września 2023 r., I CSK 5858/22 i I CSK 5941/22, niepubl.; zob. także wyrok TSUE z 8 września 2022 r., C-80/21, C-81/21, C-82/21). W tym ostatnim orzeczeniu Trybunał stwierdził, że z przedłożonych mu materiałów sprawy nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mogące zastąpić nieuczciwe warunki umowne, podkreślając niedopuszczalność sądowej modyfikacji treści postanowienia nieuczciwego w drodze wykładni sądowej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje także pogląd, że przyjęcie skutku w postaci upadku umowy nie koliduje z zasadą proporcjonalności sankcji i pewności prawa, skoro jest to efekt stosowania przez bank praktyki, w ramach której określał jednostronnie wysokość zobowiązania po zawarciu umowy oraz przez zaniechanie obowiązku informacyjnego narażał kredytobiorców na nieograniczone ryzyko walutowe. Stwierdzenie nieważności umowy mieści się przy tym w zakresie sankcji, jaką Dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Uzupełnienie umowy przez sąd i dokonanie zmiany treści abuzywnego postanowienia mogłoby zagrażać

realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13, prowadząc do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców przez zwykły brak stosowania takich warunków wobec konsumentów. Byliby oni w ten sposób zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały być one uznane za bezskuteczne, to umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, co pozostałoby bez wpływu na jej ważność i bez istotnego uszczerbku dla ich interesów ( zob. m.in. wyroki TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10 *Banco Español de Crédito SA*; z 30 kwietnia 2014 r., C 26-13, *Árpád Kásler, Hajnalka Káslernè Rábai* przeciwko *OTP Jelzálogbank Zrt*; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA* oraz wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18 i z 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, niepubl.).

Z przytoczonych względów na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 3, art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c., art. 99 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., a także § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst. jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935, ze zm.).

[A.T.]

Dariusz Dończyk

Władysław Pawlak

Monika Koba

[SOP]